GONIEC KRAKOWSKI

70 fen.

Redakcya i administr.: Kraków, Dunajewskiego 7, Telefon Nr. 2502.
Biuro miastowe administracyi: Karmelicka Nr. 16. Telefon Nr. 2086.

Prenumerata w Krakowie: miesięcznie M. 19·— Z odnoszeniem do domu oraz na prowincyi miesięcznie M. 21·— Rękopisów redakcya nie zwraca

Rok III. Kraków, Wtorek 16 marca 1920. Nr. 75.

Górnicy Śląscy w nieubłaganej walce z Czechami.

Strajk w Zagłębiu i postulaty ludności polskiej.

(Od naszego specyalnego sprawozdawcy).

Cieszyn, 14 marca.

Dziś rozstrzygnie się definitywnie **kwestya dalszego trwania strejku górniczego w Zagłębiu, po czeskiej stronie dawnej linii demarkacyjnej.** Konferencya stronnictw politycznych, która odbyła się we Frysztacie w ubiegły piątek (tj. 12-go bm.) pozostawiła bowiem **ostatnie, decydujące słowo w tej mierze zjazdowi mężów zaufania górników,** zwołanemu na **dziś do Karwiny.** Wynik narad górniczych nie jest wątpliwy: wszyscy wiedzą, że robotnik polski na Śląsku zadecyduje się na dalsze bezrobocie, i to już nie na bezrobocie demonstracyjne, nie protest przeciw gwałtom czeskim, **ale na strejk, trwający tak długo, dopóki zasadn zasadnicze postulaty nasze nie zostaną spełnione.**

Przedstawiają się one następująco.

1) Zredukowanie żandarmeryi czeskiej, liczącej dziś **aż trzy tysiące ludzi.**

2) Rozwiązanie wszelkich bojówek czeskich.

3) Zapewnienie spokoju życia i mienia.

4) Ukaranie winnych rozbojów i gwałtów.

5) Przyjęcie z powrotem do pracy wyrzuconych robotników.

6) Powrót wydalonych przemocą rodzin do ich mieszkań i odszkodowanie za poniesione straty.

7) Swoboda pracy, zebrań i pracy politycznej.

Minimalne te postulaty zamierzają poprzeć górnicy strajkiem, trwającym aż do zwycięstwa.

Wojska sprzymierzonych stoją w pogotowiu nad Renem.

Paryż. Ag. Hav. donosi: „Echo de Paris" podaje cytat z rozmowy z **marszakiem Fochem:** W związku z zamachem stanu berlińskim **przedsięwzięto wszelkie potrzebne zarządzenia.** Od**działy sprzymierzonych poza Renem są w pogotowiu.** Rządy francuski i angielski są **zupełnie zgodne** co do stanowiska wobec wypadków w Berlinie. **Konieczność zupełnego rozbrojenia Niemiec uwydatnia się w całej pełni.**

Marszałek Foch w Moguncyi.

Paryż. (PAT.). Ag. Hav. donosi: „Matin" oświadcza, iż Foch nie jest bynajmniej zaniepokojony sytuacyą. **Dziś wieczór marszałek Foch wyjeżdża do Moguncyi, by uczestniczyć w obradach dowódców armii sprzymierzonych.**

Konieczność rozbrojenia z prusyfikowanych Niemiec.

Paryż. (PAT.). Ag. Hav donosi: „Temps", omawiając sprawę wojskowego zamachu stanu w Berlinie, oświadcza, iż to samo powtórzy się prawdopodobnie w innych państwach niemieckich. Zamach ten dowodzi, iż Prusy pozostały niezmienione. **Należy ratować pokój powszechny, zagrożony przez odbudowę dawnego ustroju pruskiego i pod grozą nowej straszliwej wojny należy sobie uświadomić, że państwo niemieckie obecnie więcej niż kiedykolwiek centralizuje i prusyfikuje się, oraz że nigdy istnieć nie może ustrój w formie obecnej, jeżeli pokój obecny ma być zachowany.** Zamach stanu wskazuje, że pierwszym obowiązkiem sprzymierzeńców jest baczenie na ścisłe wykonanie traktatu pokojowego i **rozbrojenie Niemiec.**

Stanowisko Francyi i Anglii wobec przewrotu.

Berlin. (PAT.). Z kół francuskich oświadczają, że Paryż już przed tygodniem miał wiadomość o przygotowaniu zamachu. Rząd francuski zajmuje zajmuje **narazie stanowisko wyczekujące.** Oświadczenie nowego rządu niemieckiego, że chce lojalnie wypełnić warunki traktatu pokojowego, przyjmowane jest z nieufnością.

Berlin. (PAT.) Podsekretarz stanu von Haniel oświadczył jednemu dziennikarzowi, że ma pewne powody do przypuszczenia, iż conajmniej **Anglia nie powita nowego rządu nieżyczliwie.**

Napad żołdaków niemieckich na Francuzów.

Gdańsk. (PAT.). „Denziger Zatg." donosi z Berlina: Na Placu Poczdamskim **żołnierze niemieccy napadli na żołnierzy aliackich, których obrzucili obelgami i znieważyli.**

Nowy rząd niemiecki uważa traktat wersalski za samobójstwo Niemiec.

Nauen. Radio St. Krakowskiej. Nowy rząd wydał proklamacyę, w której między innemi mówi:

Obalenie rządu nie należy uważać za środek reakcyjny. Przeciwnie jest ono akcyą patryotów niemieckich, wszystkich stronnictw mających na celu przywrócenie prawnego porządku dyscypliny i sprawiedliwych rządów. Jest ono od dawna oczekiwaną **próbą położenia fundamentów pod gospodarczą odbudowę Niemiec, mającą dać im możność spełnienia tych wszystkich warunków traktatu wersalskiego, które są zgodne z rozsądkiem a nie są samobójstwem.** Spowodowało je **szczere pragnienie** dobra całego narodu niemieckiego. Nowy rząd z całą gotowością przyjmie współpracę niezawisłych celem stworzenia i wypracowania w szczegółach praw dla dobra pracujących klas. Ani Niemcy ani Europa **nie mogą istnieć nadal w obecnych warunkach.** Rząd obecnie szczęśliwie usunięty, obłożył lud nasz nieznośnie wysokimi niemożliwymi do spłacenia podatkami a jednocześnie nie umiał stworzyć warunków korzystnych dla wzmożenia produkcyi. Pod płaszczykiem zwodniczych haseł i popularnych frazesów stworzył on w rzeczywistości rządy reakcyjne. Proklamował wolność prasy, a równocześnie konfiskował pisma, które śmiały go krytykować. Proklamował wolność osobistą a stale więził obywateli za ich przekonania. Wkońcu manifest ostrzega **przed każdą próbą** oporu wobec nowego rządu. **Barwy rzeczypospolitej są czarno-biało-czerwone.** (Barwy Niemiec cesarskich. — Przyp. Red.).

Dawni sługusi Wilhelma na naczelnych stanowiskach

Kraków. (Radio PAT. z Wiednia). Z Berlina donoszą, że na min. spraw zagranicznych powołany został gen. **Winterfeld,** min. spraw wewnętrznych **Jagow,** a na min. skarbu nowego rządu krajowy radca skarbowy **Bang.**

Kraków. (PAT.). Jak donoszą z Berlina min. obrony państwowej Luettwitz ogłosił, że **osobiście obejmuje władzę wykonawczą nad Berlinem i nad marchią Brandenburgską.**

Zawieszenie wszystkich dzienników berlińskich.

Kraków. (Radio PAT. z Wiednia). **Wedle doniesień z Berlina wszystkie dzienniki zostały zawieszone od poniedziałku rana,** a to ze względu na toczące się rokowania zzastępcami robotników. Wynik tych rokowań będzie ogłoszony w poniedziałek.

Drezno siedzibą obalonego rządu.

Kraków. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi wedle Wolffa z Drezna, że prezydent Rzeszy, Ebert i członkowie rządu Rzeszy rozesłali do rządów krajowych telegramy z zawiadomieniem, że rząd **z powodu zamachu niesumiennych awanturników, za którymi nie stoi żaden poważniejszy polityk,** jakoteż celem zapobieżenia **rozlewowi** krwi, **musiał opuścić Berlin i ustanowił Drezno swoją siedzibą.**

Drezno. (PAT). Dawny gabinet Rzeszy przesiedlił się do Drezna i przygotowuje odezwnę do narodu. W Dreźnie znajdują się oprócz prezydenta Rzeszy Eberta kanclerz Rzeszy Bauer, oraz wszyscy prawie socyalistyczni ministrowie dawnego rządu. Generał Macker oraz inni **generałowie z południowych Niemiec pozostali wierni rządowi.**

Wojska saskie wierne rządowi Eberta.

Berlin. (PAT). Minister obrony krajowej, Noske, objął **naczelne dowództwo nad wojskami saskiemi. Wojska te zdają się być pewne.** Na dzisiaj zapowiedziane są w Dreźnie masowe zgromadzenia socyalistyczne. Z kół zgromadzenia narodowego donoszą, że generałowie Moehl i Haas, dowódcy okręgów wojskowych w Monachium i Sztutgardzie, **oddali się do dyspozycyi starego rządu.**

Państwa Rzeszy przeciw zamachowi monarchistów.

Berlin. (PAT). Rządy bawarski, saski, wirtemberski i heski ogłosiły odezwy, **zwracające się przeciwko zamachowi stanu w Berlinie i wzywające do poparcia dawnego rządu demokratycznego.**

Kraków. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Monachium: Rządy Bawaryi, Wirtembergii i Badenu ogłosiły **protest** przeciw jakiejkolwiek **próbie zamachu.** Oświadczają one, że uznają **jedynie tylko rząd konstytucyjny i zgromadzenie narodowe, wybrane na zasadach konstytucyjnych.**

Kraków. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Berlina: Rząd Rzeszy porozumiał się ze wszystkimi rządami krajowymi. **Zobowiązały się one stać wiernie przy rządzie Rzeszy, potępiając w najbardziej stanowczy sposób zamach berliński.** Rząd wirtemberski wziął na siebie pełną odpowiedzialność za tok obrad zgromadzenia narodowego.

Kraków. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Berlina, że **nastrój ludności Berlina jest nangół nieprzychylny dla nowych władców miasta.**

Kraków. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi: Komitet partyi niemiecko-narodowej w Lipsku **zajął stanowisko przeciwne nowej władzy w Berlinie.**

——o——

Oficyalny program Igrzysk Olimpijskich.

I. ZASADY OGÓLNE.

Warszawa, 28 lutego.

Po sześciomiesięcznych oczekiwaniach otrzymało nareszcie Ministerstwo Robót Publicznych **z Belgii**, za pośrednictwem Ministerstwa Spraw **zagranicznych**, oficyalny program tegorocznej **VII-ej** Olimpiady w Antwerpii. Jest to duża **broszura** o 110 stronach druku, ilustrowana, **która** podaje skład Komitetu, pojedyńczych komisyi, wykaz nagród honorowych, zasady ogólne **zawodów, a wreszcie program** zawodów dla każdej gałęzi sportu z osobna.

W **Komitecie** międzynarodowym Igrzysk **Olimpijskich** w Paryżu zasiadają reprezentanci **następujących** państw: Ameryka Centralna, **Australia**, Belgia, Brazylia, Kanada, Chile, Dania, Egipt, Ekwador, Hiszpania, Stany Zjednoczone, Finlandya, Francya, Anglia, Grecya, Holandya, Wlochy, Japonia, Luksemburg, Meksyk, **Monaco, Norwegia**, Nowa Zelandya, Peru, **Portugalia**, Rumunia, Rosya, Jugosławia, Szwecya, **Szwajcarya, Czechy**. Zastrzeżone jest miejsce **dla** delegatów trzech państw, które dotychczas **nie mają** reprezentantów, a są to mianowicie **Argentyna, Afryka** Południowa i Polska. Jak **stąd widzimy** Niemcy, Austrya, Węgry, Bułgarya i Turcya nie są w Komitecie reprezentowane i nie będą do tegorocznych zawodów dopuszczone. Na czele międzynarodowego Komitetu stoi jako prezydent baron Piotr de Coubertin.

Organizacya tegorocznych zawodów spoczywa **w ręku specyalnego** Komitetu Belgijskiego, **stojącego pod protektoratem króla Alberta**, **którego prezesem honorowym jest** belgijski następca tronu **ks. Leopold, a prezesem** czynnym **br. Henryk de Baillet-Latour**. Siedziba komitetu **jest w Brukseli, rue Guimard 14**, a listy przesyłać należy pod adresem sekretarza **M. Verdycka**. **Komitet wyłonił szereg** specyalnych komisyi, **jakoto wydział** wykonawczy, **komisya finansowa, mieszkaniowa, dyplomów honorowych, prasowa**, propagandy, techniczna i programowa, dojazdowa, dla uroczystości i dla przyjęć.

Ogólne zasady dla tegorocznych zawodów **olimpijskich są** następujące:

1) Udział mogą brać tylko te narody, których **państwa są** reprezentowane w międzynarodowym **Komitecie Olimpijskim**; wyjątek dopuszczalny **jest tylko dla państw** pozaeuropejskich, **które dotychczas** nie mają delegatów w Komitecie.

2) Do zawodów mogą być dopuszczeni tylko **amatorowie**. **Przez** amatora rozumie się dla **tych sportów, które mają związki** międzynarodowe, tego, kogo jako takiego określa definicya **amatora przyjęta** przez te związki, zaś dla innych sportów definicye przyjęte przez związki **poszczególnych krajów**, które mają się złączyć **i wydać wspólną definicyę**. Charakter amatora jest gwarantowany odnośnie do każdego ze zgłoszonych współzawodników przez Komitet Olimpijski tego kraju, który go wysyła.

3) Na zawodach Olimpijskich można być reprezentantem tylko jednej narodowości. Kto brał już raz udział w zawodach Olimpijskich nie może w zawodach następnych występować pod flagą narodową z wyjątkiem zmiany obywatelstwa drogą naturalizacyi, albo w wypadku utworzenia nowego państwa np. Polski.

4) Ograniczeń co do wieku uczestników w zawodach olimpijskich niema.

5) Kobiety są dopuszczalne do zawodów olimpijskich tylko do tych punktów, których program to z góry stanowi.

6) Oprócz sportów, które wchodzą oficyalnie w skład Igrzysk Olimpijskich, mogą być urządzone zawody także dla **sportów następujących**. a) Football rugby, b) Hockey na trawie, c) Hockey na lodzie, d) Strzelanie z łuków, e) Polo na koniu, f) Golf dla panów, g) Golf dla pań, h) Ślizgawka, i) Narty.

7) Organizacya zawodów z r. 1920 spoczywa w ręku Komitetu Belgijskiego, który jest odpowiedzialny za urządzenie tych zawodów. Dla kierownictwa zawodami poszczególnych gałęzi sportu powoła ten komitet podkomisye, złożone z członków wyznaczonych przez odnośne związki belgijskie. Specyalna podkomisya istnieć będzie także dla konkursów artystycznych.

8) Zgłoszenia do zawodów mogą nastąpić wyłącznie za pośrednictwem Komitetów Olimpijskich odnośnego kraju, i to co najmniej co miesiąc przed rozpoczęciem zawodów danej gałęzi sportu, na formularzu, wyznaczonym przez Komitet Belgijski. Nazwiska poszczególnych uczestników mają być podane do wiadomości 15 dni przed zawodami, a każdy z nich również jak i gracze rezerwy, muszą wypełnić odpowiednią deklaracyę. Żadne opłaty pobierane przytem nie będą.

9) **Liczba uczestników każdego państwa, przy** każdym punkcie zawodów **jest ograniczona**, z reguły wynosi ona przy zawodach drużynowych jedną drużynę, przy indywidualnych dwie do sześciu osób.

10) **Komitet belgijski ma prawo odrzucić** zgłoszonych zawodników, bez podania powodów. Przeciwko zgłoszonym mogą wnosić także zarzuty osoby prywatne, które złożyć muszą przytem 100 franków belgijskich kaucyi, która przepada w razie odrzucenia reklamacyi.

11) Dla każdego sportu z osobna będzie podwójne jury: jury zawodów i jury apelacyjne międzynarodowe. Jury zawodów ma utworzyć Komitet Belgijski w porozumieniu z Federacyą międzynarodową danej gałęzi sportu, a ma ono być złożone tak międzynarodowo, jak to będzie możliwem. Zaś jury apelacyjne złoży albo Federacya międzynarodowa danej gałęzi sportu, a dla tych gałęzi sportów, gdzie ich niema, Komitet belgijski. Wszyscy członkowie jury muszą być amatorami.

12) Wyroki jury zawodów, o ile idzie o stwierdzenie faktu, zapadają bez apelacyi. W innych zaś sprawach możliwą jest apelacya do jury międzynarodowej, musi być ona jednak zniesiona w ciągu godziny od ogłoszenia wyroku jury zawodów i poparta przez reprezentanta danego kraju w Komitecie Olimpijskim.

13) Nagrody Igrzysk Olimpijskich polegają na medalach i dodanych do nich dyplomach. Nadto zwycięzcy w zawodach indywidualnych otrzymają statuetkę jako nagrodę honorową. Współzawodnicy, którzy wykażą nadzwyczajne rezultaty, chociażby nie zdobyli żadnej nagrody, otrzymają dyplom zasługi. Nadto wszyscy uczestnicy Igrzysk Olimpijskich dostaną medale pamiątkowe. Dla każdego punktu zawodów oznaczone będą trzy nagrody: dla zwycięzcy medal amaliowany, dyplom i statuetka z bronzu, dla drugiego medal srebrny i dyplom, a dla trzeciego medal bronzowy i dyplom. W zawodach drużynowych odnośny medal, emaliowany, srebrny lub bronzowy, dostaną wszyscy członkowie danej drużyny. Kilka wędrownych nagród honorowych, wśród których znajduje się także złoty kałamarz, ofiarowany przez cara Mikołaja II., będą po zawodach z nazwiskiem zdobywcy przechowywane do następnych zawodów, w Muzeum Olimpijskiem w Lozannie.

14) Jeżeliby zawodowca zgłoszono jako amatora, będzie on zdyskwalifikowany, a narodowość, która go zgłosiła, o ile jej komitet jest współwinnym w jego oszustwie, zostanie zdyskwalifikowaną dla danej gałęzi sportu.

15) Komitet Olimpijski Belgijski nie będzie ponosił kosztów podróży, ani umieszczenia, czy to zawodników, czy to członków jury. Obiecuje jedynie dostarczyć im wszelkich ułatwień.

16) Dla każdej gałęzi sportu zostanie wydaną broszura specyalna z jej programem i regulaminami.

17) Klasyfikacya zawodników nastąpi dla każdej gałęzi sportu z osobna, nie będzie natomiast klasyfikacyi ogólnej.

Następuje program szczegółowy, który podam w następnym artykule, przyczem Komitet Belgijski zastrzega sobie zmiany programu, spowodowane nieprzewidzianemi okolicznościami. Do programu dołączony jest plan stadyonu, którego boisko ma obwód 390 m., trawnik 143 m. dług., 73 m. szer., a plac footballowy 106 m. dług. i 68 m. szer.

Oprócz zawodów sportowych mają być z Igrzyskami Olimpijskiemi połączone konkursy międzynarodowe z zakresu architektury, malarstwa, grawury, (na skórze lub drzewie), rzeźby, muzyki i literatury. Wskazanem byłoby, aby na konkursy te zwróciło baczną uwagę Ministerstwo Sztuki i Kultury, wychodzą one bowiem zupełnie poza zakres zawodów sportowych.

Dr. Mieczysław Orłowicz.

DR ADOLF KLĘSK.

O zarazach.

Wobec olbrzymiej obecnie epidemii hiszpanki, jakoteż nie rzadkich schorzeń na tyfus plamisty warto przypomnieć, że w dawnych czasach także zarazy nie należały do rzadkości i zwykle występowały po jakichś wielkich katastrofach światowych. N. p. tak zwaną zarazę attycką podług Tucyditesa poprzedziło silne trzęsienie ziemi. Po wybuchu Wezuwiusza w roku 79 wybuchła też zaraza w okolicach tegoż, silna zaraza, podobnie w r. 251 po wybuchu Etny. Zarazę za czasów Justyniana (531—580) poprzedziło zaćmienie słońca w nieprawidłowym czasie, w r. 591 olbrzymi meteor. Na zarazę tę umierali głównie silni mężczyźni, kobiety zaś rzadko.

Tak zwaną czarną śmierć w 14-tym wieku poprzedziły trzęsienia ziemi, potem posucha, a w końcu wylewy. Od owej zarazy ochronieni byli, co ciekawe, nadużywający napoi wyskokowych. Po ustaniu tej zarazy obserwowano w małżeństwach niezmiernie często bliźniaki. Podobnie po zarazie w 15-ym wieku, która znów zabierała głównie kobiety i dzieci, zauważono bardzo silny przyrost porodów.

W roku 1480 panowały silne wylewy i głód i zaraz zjawił się skorbut. W roku 1529 panowały niebywałe upały i posucha i zjawiła się zaraza w postaci tak zwanego potu angielskiego. Choroba ta odznaczała się dreszczami, bólami reumatycznemi, biciem serca, potami i śpiączką. (Kto wie czy i obecne cierpienia nie są tego rodzaju). Nagabywała ona głównie ludzi młodych i silnych a śmiertelność dochodziła do 80—90 proc.

Choroba przeszła po roku 1530 z Anglii do Europy i nawet w Polsce ją opisano. Po raz ostatni obserwowano ją w Anglii w r. 1551. O epidemiach tyfusu plamistego pisaliśmy już w jednym z poprzednich numerów. W 16 ym wieku grasowała na Węgrzech tak zwana choroba węgierska (prawdopodobnie też tyfus). Nagabywała ona głównie obcych, podczas gdy rodowitych Węgrów i Turków oszczędzała.

Zaraza w 17-ym wieku zabierała znów głównie syfilityków i cierpiących na skorbut i przypadłości kiszkowe, a co ciekawe przebycie jej leczyło znakomicie tak zwaną skazę moczanową.

Niestety opisy dawne zaraz są bardzo niedokładne, nieraz i fantastyczne i raczej domyślać się możemy o jakie choroby to chodziło. Nie dziw jednak, przecież i my obecnie nie jesteśmy jeszcze pewni jakiego rodzaju są obecne schorzenia! Bezwątpienia chodziło w wielu zarazach o ospę t. zw. czarną, tyfusy i dżumę — nie jest jednak wykluczonem, że mogły występować i formy inne, tak jak to i obecnie u nas ma miejsce.

Zwalczanie zaraz odbywać się może skutecznie tylko wtedy, gdy ludność w zupełnym zaufaniu do lekarzy słucha ślepo wydawanych przepisów sanitarnych, a nie jak to bywało (i bywa jeszcze) wyszukuje sobie sama nowych sposobów zwalczania i nieraz przeszkadza funkcyonaryuszom zdrowia w spełnianiu ich obowiązków.

N. p. ważną niezmiernie jest rzeczą wiedzieć jaką drogą następuje zakażenie i jak go uniknąć można. Mówiliśmy już, że tyfus plamisty roznosi się przez wszy, dyfterya, influenza, wąglik przez bezpośrednie zetknięcie, tyfus brzuszny i cholera przez wodę i środki spożywcze, malarya i tyfus powrotny przez ukłócie owadów, gruźlica przez wdechiwanie prątków z kurzem lub mleko chorych krów i t. p.

Do rozwoju epidemii przyczynia się zawsze z początku tajenie przed władzą podejrzanych schorzeń z obawy przed zarządzeniami, zwłaszcza zabieraniem chorych do szpitali, jakoteż odkażaniem mieszkań i wstrzymywaniem domowników od pracy i stykania się z innymi. Nie jedną epidemię udało się już stłumić w zarodku, gdy jednak wybuchnie już pandemia i zaraza obejmie całe kraje, wtedy trudno winić o to lekarzy, bo rozmiary wtedy zarazy są takie, że niemal przekraczają siły ludzkie i lekarz staje się wobec tej strasznej groźby natury niemal bezsilny.

Słuchajmy też zarządzeń sanitarnych władz, choćby były one nawet dla nas nie miłe — słuchać n. p. musimy zarządzeń celem ochrony przed ogniem i nie szemramy przeciw nim, dlaczegóż więc nie dbać o oto najwyższe dobro jakie człowiek posiada, t. j. zdrowie?

Jak żyje Nowy York?

TŁUMY PRZYJEZDNYCH W PORCIE NOWOJORSKIM. — W POSZUKIWANIU PRACY I W POGONI ZA ZŁOTEM. — JAK KSIĄŻĘ PIGNATELLI PRZEZ STRAŻ POŻARNĄ ZDOBYŁ SERCE I MILIONY AMERYKANKI. — PRZYGODY PANI STORCH Z PETERSBURGA. — MAETERLINCK I „KAMPANIA NIEBIESKIEGO PTAKA". — BAL NIEBIESKICH PTAKÓW I CZERWONYCH RÓŻ. — MISTYKA A FINANSE. — NIEZROZUMIAŁY MISTYCYZM. — KTO ZAPŁACI ODSZKODOWANIE?

Nowy Jork, w lutym.

Przeszło milion ludzi rocznie wysiadało w ostatnich latach przed wojną z okrętów, przybijających do portu Nowojorskiego. Tłumy schodzące z pomostu rozsypywały się na placu portowym i rozchodziły się w rozmaitych kierunkach. Jedni znikali za domami Eastwide, inni zwracali się ku fabrykom pensylwańskim, lub warsztatom w Illinois, albo też wędrowali w kierunku lasów północno-zachodnich. Goście zaś z salonów wielkich statków parowych kazali się wieźć do olbrzymich hoteli między Brodway a Fith Avenue, a byli to przeważnie wynalazcy i prorocy, awanturnicy i rycerze przemysłu, kurtyzany i gentlemani w pogoni za milionowymi posagami.

Był tam dandy z setkami poleceń i tyluż krawatkami, był wynalazca jakiejś drobnostki praktycznej, dla której w Europie nie mógł zdobyć kapitału, był propagator jakiegoś nowego systemu leczenia ciała lub duszy, byli wreszcie przedstawiciele rodów szlacheckich, wywodzący pochodzenie swe nawet od królów. Kto w tym różnolitym tłumie miał szczęście i dobrego aganta prasowego, mógł w krótkim czasie dojść do świetności i majątku.

Zręczna poza wiele znaczyła, chociaż czasami przybierała charakter komedyancki. To zdarzyło się naprzykład księciu Pignateli; w żyłach jego krążyła krew królów hiszpańskich; książę przez całą zimę borykał się z wierzycielami swymi w drogich restauracyach nowojorskich, w nadziei, że jakaś romantycznie usposobiona córka milionerska odda mu swą rękę wraz z milionami. Gdy go oczekiwania te zawiodły, książę wstąpił do ochotniczej straży pożarnej w Long Esland, gdzie milionerzy wyjeżdżają na lato i gdzie często zdarzają się pożary. Przy takiej sposobności udało się mu wystąpić w roli bohatera i wybawcy, nowojorskie gazety roztrąbiły to wkrótce i teraz znalazła się milionerka, która za tytuł książęcy zapłaciła długi księcia Pignatelli.

Jak romans barokowy na pożółkłych kartkach czyta się dziś przygody pani Storch z Petersburga, która już podczas wojny znalazła smutny koniec w Nowym Jorku. Mała ta, piękna i sprytna osóbka posiadała w wysokim stopniu zdolność wypróżniania pugilaresów męskich. Pomagali jej przytem dwaj awanturnicy. Miała zazwyczaj szczęśliwą rękę; raz jednak pomyliła się w wyborze ofiary swej; oskubany gentleman oskarżył ją o szpiegostwo na korzyść Niemiec. Pani Storch została w jednym z najelegantszych hoteli przyaresztowaną i wysłaną do więzienia w Elis Mind. Rozpieszczona wytwornem życiem diva kabaretowa z Petersburga, wzięła sobie tak do serca gwałtowną zmianę swego losu, że zachorowała ciężko i jak ongiś Manes Lescau, zmarła już w drodze do więzienia.

Nasłuchano się już w Nowym Jorku tylu fałszywych proroków, że zatęskniono wreszcie za prawdziwym, a miał nim być „mistyk belgijski", Maurycy Maeterlinck. Agenci prasowi i damy z towarzystwa postanowiły utorować mu drogę. Opera Metropolitan miała poczekać z pierwszem przedstawieniem „Niebieskiego ptaka" w postaci opery na przybycie Maeterlincka, który z nowojorską agenturą odczytową zawarł układ na wygłoszenie w całej Ameryce szeregu odczytów o mistyce. Mrs. Vanderbild wydała na cześć Maeterlincka bal, na którym damy z najlepszego „society" tańczyły przebrane za niebieskie ptaki i czerwone róże. Kampania „niebieskiego ptaka" przeszła następnie całą piątą Avenue, a cel jej był podwójny: reklama dla belgijskiego mistyka i ułatwienie finansowych planów Belgii, zamiany stumilionowego kredytu bankowego na pożyczkę. Stało się jednak inaczej. Cały ten plan mistyczno-finansowo-karnawałowy doznał niespodziewanie fiaska.

Przeciętny Amerykanin lubi mistykę, o ile ona nie przekracza horyzontu jego władz umysłowych. Pierwszy odczyt Maeterlincka, zatytułowany „Nieznane wybrzeże", odbył się w Carnegie Hall. Tysiące ludzi przybyło, aby przekonać się naocznie, jak „duch belgijskiego mistyka nurza się w misteryach" — jak się wyraziła prasa reklamowa. Maeterlinck zaczął czytać, posługując się biblijno-proroczą angielską gwarą, na jaką mu tekst jego odczytu przetłumaczono. Spostrzegł się jednak wkrótce, iż nikt go na sali nie rozumie i zaczął idee swe wyrażać płynną francuszczyzną. Wszczął się hałas; jedni krzyczeli: „more English", drudzy „more French", a mniej przyzwoici słuchacze wybuchali śmiechem. W tym chaosie utonęła reszta odczytów Maeterlincka. Agentura odczytowa zażądała od Maeterlincka 100.000 dolarów odszkodowania, poeta zaś, rozumując słusznie, że za niski poziom umysłowy publiczności amerykańskiej nie można go czynić odpowiedzialnym, obstawał przy warunkach. I tak poetyczny mistycyzm musiał się zniżyć do trzeźwej kalkulacyi, a piękna kampania „Niebieskiego ptaka" skończyła się procesem, którego wynik dotychczas niewiadomy.

Z życia Edisona.

Kraków, w marcu.

Bajka i rzeczywistość może jeszcze przy żadnym innym wynalazku nie sprzęgły się tak silnie za życia, jak u Edisona. A przecie nie trzeba było żadnego tworu legendarnego, aby okryć blaskami chwały sławę człowieka, który wynalezieniem elektrycznej żarówki przyczynił się tak wspaniale do pokonania ciemności, darząc świat takiem wspaniałem elektrycznem słońcem.

Jeden z jego biografów wkłada mu do ust następujące słowa: Geniusz składa się z jednego procentu inspiracyi, a 99 procent traspiracyi.

To zdanie określa najlepiej Edisona. Jego potężną siłę ducha popierała olbrzyma praca. Od 1868 do 1900 roku zgłosił on 1.300 patentów, z których 990 zostało mu udzielonych, to znaczy że w przeciągu 40 lat prezciętnie co 11 dni wypracowywał jeden patent.

Do dzisiaj zgłosił już przeszło 2.000 patentów. Jeden z jego długoletnich współpracowników, zapytany o zwyczaje życiowe Edisona, dał trafną odpowiedź: „Można je ująć w jedno słowo: praca". Ona jest jego życiem, jego przyzwyczajenjem, jego namiętnością, prócz niej nic nie istnieje dlań na świecie.

Edison urodził się dnia 10 lutego 1847 roku. W dziesiątym już roku życia zaczął eksperymentować w piwnicy rodziciejskiego mieszkania. Ponieważ była tam wilgoć, przeniósł się na strych tu przebywał cały dzień, eksperymentując dalej 200 flaszkami, w których przechowywał swe chemikalia. Poprzylepiał na flaszki etykiety: trucizna, żeby mu ich nikt nie tknął. W szkole uważano go za idyotę; po trzech miesiącach odebrała go matka do domu i uczyła go sama czytać i pisać.

Już w 12-tym roku życia musiał zarabiać na siebie. Jako „trainboy" sprzedawał pasażerom jednej kolei gazety, owoce i t. d., lecz wnet przyjął sobie chłopaka, który go zastępował w tej czynności, podczas gdy Edison siedal do wozu towarowego, w nim eksperymentował i czytał książki. Czytanie książek jest obok właściwych zajęć, główną namiętnością Edisona. Gdy mu jednak raz flaszeczka fosforu, której używał do swego chemicznego eksperymentu, upadła na podłogę i spowodowała ogień, zrobiono krótki proces z niebezpiecznym trainboyem, wyrzucając go z pociągu wraz z całym jego kramem. To mu jednak nie odebrało ochoty. W międzyczasie z kolportera gazet przemienił się w wydawcę, a że go nadto ciągnęło do telegrafii, zwrócił się do tego mistrzostwa. Bez przedwstępnych teoretycznych wiadomości, stał się nie tylko jednym z najzręczniejszych urzędników w telegrafie, lecz oddawał się przytem własnej pracy metodycznej planowego wypróbowania wynalazku Auplex i quadruplex systemu telegraficznego. Przez zastosowanie tegoż można na jednym drucie przesłać równocześnie dwa, a nawet cztery telegramy, a depesze nie przeszkadzają sobie.

W 17-tym roku życia wynalazł podwójny system telegrafii, a w 23-gim roku skonstruował automatyczny telegraf, który sam na największe oddalenie przesyłał 3.000 słów w minucie. Jak pracował wtedy Edison, świadczą o tem opowiadania jego przyjaciela, Bachelera, o usiłowaniach Edisona, aby wynaleźć płyn do preparowania papieru dla szybkotelegrafu.

— Przychodzę do niego pewnego wieczora; Edison siedzi przed kupą chemikaliów i całego stosu książek chemicznych. Posprowadzał je z Londynu, Nowego Jorku, Paryża i studyował je dniem i nocą. Jadł przy pulcie, spał, siedząc w krześle. W sześciu tygodniach przeglądnął wszystkie książki i zrobił wiele z nich notatek, zestawił wedle tych formuł 2.000 eksperymentów, a potem zrobił mieszaninę, (jedyną na świecie), która odpowiadała jego pragnieniom i za pomocą której w jednej minucie przesłał na jednym drucie 200 słów na przestrzeni 250 mil.

Oprócz telegrafu zajmował się także telefonem. Jego bystrości umysłu zawdzięczamy mikrofon, który do dziś dnia znajduje się w każdym telefonie.

Cały szereg dalszych wynalazków związany jest z zajęciem ulepszeń telefonu. Dnia 30 sierpnia 1879 zaprodukowano w Saratodze pierwszą udoskonaloną próbę telefoniczną, a dnia 21 października tegoż roku ujrzał Edison pierwszą elektryczną lampę żarówkową, palącą się w jego laboratoryum.

Lecz ileż trudów kosztował ten wynalazek? Aby tylko odnaleźć właściwy materyał dla nitki żarowej, spopielał Edison najrozmaitsze materye i odkrył, że spopielane tkanki bambusowe są najodpowiedniejszym czynnikiem.

Z dzieł stwierdził nadto, że jest nie mniej, jak 1.200 rozmaitych gatunków bambusu.

Posłał niezwłocznie ludzi na Sumatrę, nad rzekę Amazonkę, do Japonii i Hawanny i kazał sobie posłać próby wszystkich odmian. Sam badał 600 gatunków bambusa i znalazł pomiędzy nimi trzy nadające się do trwałej konstrukcyi żarówki. Na lampy żarówkowe wziął nie mniej, jak 169 patentów.

Badania Edisona są także w ścisłym związku z wynalazkiem fonografu i kinematografu.

Jest on zawsze wynalazcą, całem swem jestestwem. Nawet najcięższe doświadczenia losu — największe jego przedsiębiorstwo, mające na celu wykorzystanie rud magnetycznych, lecz przesądzone wynalezieniem łatwiej dających się opracować pokładów, które przyprawiło go o utratę całego majątku — nie odebrało mu ochoty.

W swoim iście amerykańskim optymizmie, z którym połączyła się wytrwałość jego holenderskich przodków — widzi on w pracy swej wynalazczej geniusza, środek, aby ludzkość poprowadzić ku szczęśliwszej, piękniejszej przyszłości.

Skrzywdziłem ojczyznę!

Strejk kolejowy we Francyi powodem samobójstwa jednego ze strejkujących.

(m-m) Wczoraj już donosiliśmy o samobójczej smierci urzędnika kolejowego Chabrana w Aros we Francyi.

Pisma francuskie podają bliższe szczegóły o tym tragicznym wypadku. Chabran odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Zostawił on list do swej rodziny, w którym pisze: „Wybaczcie mi, ale nie mogę żyć, bo mnie dręczą wyrzuty sumienia. Skrzywdziłem ojczyznę, wykonując polecenie komitetu strejkowego, który mi kazał wstrzymać ruch kolejowy w Var".

Czy kobiety zajmą stanowiska w oficyalnej dyplomacyi?

(m-m) Znany w Anglii zwolennik pełnego równouprawnienia kobiet sir Harry Prittain zwrócił się do prezydenta ministrów z zapytaniem, czy zamierza dopuścić do stanowisk w dyplomacyi oficyalnej kobiety.

Lloyd George odparł wszakże:

— Obawiam się, że obsadzenie stanowisk dyplomatycznych kobietami okazałoby się wielce niepraktycznem.

—o—

Znowu sprawa o plagiat.

(m-m) Jeszcze nie skończyła się we Francyi afera Benoit-Haggard, a już drugi znany autor został oskarżony i pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. W 1918 r. Willy wydał powieści pt. „Ginetta marzycielka" (Ginette la reveuse). Obecnie panna Anite Legrand twierdzi, że to ona jest autorką tej książki, że ona dała koncepcyę i wykonanie, a Willy współpracował z nią wprawdzie, ale współpraca jego ograniczyła się jedynie do napisania przedmowy i skreślenie opisu Bruges.

Pamiętajmy o Polskim Czerwonym Krzyżu!

Strajk generalny w Berlinie nie udał się.

Berlin. (PAT). Dzień wczorajszy upłynął dość spokojnie. **Strejk generalny nie powiódł się. Za hasłem strajku poszła tylko część robotników.** Do strajku nie przyłączyli się przedewszystkiem socyaliści niezawiśli.

Kraków. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Biurem Wolffa z Hamburga, że **robotnicy i biurowy personal doków hamburskich zaprzestali pracy.**

Wrzenie w Nadrenii.

Paryż. (PAT). Agencya Havasa donosi: „Excelsior" podaje wiadomość z Moguncyi, iż wrzenie w Nadrenii skierowane przeciw rewolucyjnym wojskom przybiera wielkie rozmiary.

Paryż (PAT). Ag. Havasa donosi: „Temps" dowiaduje się z Saarbrueckem iż misye sprzymierzonych są zagrożone, ponieważ **jest oczekiwany wybuch wojny domowej.**

Depesze gratulacyjne między Naczelnikiem Państwa a królem włoskim i belgijskim.

Warszawa. (PAT.). Zostały wymienione następujące depesze z okazyi wejścia w życie traktatu pokojowego pomiędzy Naczelnikiem państwa a królem włoskim i królem belgijskim:

Do Jego królewskiej Mości Wiktora Emanuela III. Rzym. W chwili gdy wymiana ratyfikacyi otwiera dla ludności nową erę, spieszę wyrazić Waszej Królewskiej Mości moje najszczersze powinszowanie i najserdeczniejsze życzenie dla pomyślności Włoch. **Polska zawsze wierna swoim tradycyom braterskiej przyjaźni dla szlachetnego narodu włoskiego** pragnie ściślej łączności ze sprzymierzonemi mocarstwami uczestniczyć w pracach nad pokojem i postępem. Naczelnik Państwa **Piłsudski.**

Ekscelencya Piłsudski, Naczelnik Państwa. Warszawa. Dziękuję Waszej Ekscelencyi za depeszę i wzajemnie przesyłam serdeczne życzenie pomyślności dla Polski zjednoczonej, z którą Włochy chętnie **współpracować będą w ścisłym związku dla najwyższego dobra narodów i postępu ludzkości.** Wiktor Emanuel.

Jego Królewska Mość Albert I. Bruksela.

Wobec ostatecznego ustalenia się pokoju, dzięki wymianie ratyfikacyi spieszę przesłać Waszej Królewskiej Mości moje najserdeczniejsze powinszowanie i życzenie pomyślności dla Belgii. Bohaterskość narodu belgijskiego i jego dostojnego monarchy pozostawią **w pamięci mojego narodu niezatarte ślady.** Naczelnik Państwa Piłsudski.

Jego Ekscelencya Piłsudski, Naczelnik Państwa. Warszawa.

Jestem głęboko wzruszony uprzejmym telegramem Waszej Ekscelencyi wyrażającym życzenie dla Belgii. Zasyłając serdeczne podziękowanie, życzę szczerze wraz z całym narodem belgijskim Waszej Ekscelencyi, by Polska odtąd **rozwijała się szczęśliwie w pokoju i pomyślności,** idąc nieskrępowaną drogą swego przeznaczenia. **Albert I.**

Górnicy polscy przerwali demonstracyjny strajk w Zagłębiu.

Cieszyn, (PAT). Wczoraj odbyła się w Karwinie konferencya w sprawie żądań górników polskich. W konferencyi tej wzięło udział **250 delegatów robotniczych z Zagłębia.** Z komisyi międzynarodowej przybyli Anglicy: Wilton i Flower, jako tłómacz fungował dr. Gumplowicz. Po referatach pp. Lizaka i Papugi, wywiązała się obszerna dyskusya. Uchwalono **od dziś powziąć pracę w Karwinie. Jednakże pracę mają podjąć tylko ci robotnicy,** którzy mieszkają w Karwinie, ponieważ górnicy dochodzący z innych gmin, nie są pewni życia. Postawiono ultimatum, że **o ile żandarmerya czeska nie będzie usuniętą do 4 dni a zaprowadzoną milicya do dni 8 górnicy rozpoczną strajk generalny.** Za żądano następnie przyjęcie napowrót do pracy wszystkich wydalonych robotników polskich i odszkodowania ich za wszelkie straty, oraz uwolnienie więźniów politycznych. Zarzuty przeciw żandarmeryi czeskiej udowodniono faktami i cyframi. Na konferencyi był obecny również delegat czeski, sekretarz związku zawodowego Cerwenka. Popołudniu odbyła się taka sama konferencya czeska w Ostrawie wyjechali tam Anglicy Flower i Wilton, z Polaków zaś pp. Lizak i Papuga.

Dalsze rugi czeskie.

Cieszyn. (PAT). Wczoraj przyjechało znów do Cieszyna **z Zagłębia Ostrawskiego kilkanaście rodzin z tłumokami, które wyrzucili Czesi z domostw.**

Rozbicie dwóch batalionów sowieckich.

Warszawa. (PAT). **Komunikat** sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 14 bm.: **Front litewsko-białoruski:** Bolszewicy ponownie ostrzeliwali ogniem artyleryi i pociągów pancernych nasze pozycye koło stacyi Olewsk, **prowadząc równocześnie energiczną akcyę wywiadowczą.** W rejonie Lubaru i Starej Sieniawy w odpowiedzi na ataki bolszewickie w rejonie Latyczowa, **oddziały nasze dokonały wypadu na przedpolu swoich pozycyi, gdzie rozbiły dwa bataliony bolszewickie,** zdobywając **cztery działa, 7 karabinów maszynowych** i biorąc znaczną ilość jeńców. Po dokonaniu operacyi oddziały powróciły na swoje stanowiska. Pierwszy zastępca szefa sztabu gen. Kuliński, pułk.

Chwila bieżąca.

Kalendarzyk.

Św. Klemensa

Wschód słońca 6'55

Zachód słońca 6'44

Długość dnia 11'39

Poniedz. 15 Marca

Aresztowanie agenta niemieckiego w Łodzi.

Łódź. (Własna).

Wczoraj pracownicy urzędowi Stanisław Wojciak, zatrzymał na rogu ul. Piotrkowskiej i Zielonej, zamieszkałego przy ul. Gubernatorskiej nr. 16, Reinholda Gleima, który jako były agent policyi niemieckiej, podczas pamiętnego protestu odłączenia Chełmszczyzny, strzelał do demonstrantów przy ul. Piotrkowskiej.

Gleima oddano Urzędowi śledczemu.

NA DZIEŃ DOBRY!

— „Kiedy będzie znowu zbiórka
Tak do matki rzekła córka
„Nowy sezon już się rusza,
„A ja nie mam kapelusza!... Kr.

Z TEATRU „BAGATELA". Dzisiaj i jutro we wtorek powtórzony będzie „Brat marnotrawny" Oskara Wildeo, który następnie pojawi się na scenie naszej dopiero w piątek. Zarówno o „Bracie" jak i „Grze serc" a wreszcie „Twarzy i masce" i o „Hiszpańskiej musze" jaknajpochlebniejszy sąd wyrazili obecni na zjeździe dyrektorzy teatrów polskich podnosząc świetną grę artystów i ich niepospolitą giętkość w łatwości rzerzucaniu się z karkołomnej farsy do sztuki salonowej a nawet dramatu tak silnego jak „Gra serc". Rzetelne uznanie zdobyła również reżyserya „Bagateli" oraz dekorator najmłodszej w Krakowie naszej sceny, za ostatnie dwa tak pięknie zrealizowane swe projekty.

WIECZÓR NINY DOLLI-DOLIŃSKIEJ niezrównanej naszej plastycznej interpretatorki muzyki wraz z zespołem uczenic (50 tancerek) odbędzie się w „Bagateli" we środę 17 bm. o 8-mej wieczorem.

DZIECI DLA DZIECI. I znowu jaknajmilsze spędziliśmy popołudnie na sobotniem przedstawieniu w „Bagateli". Wykonawcami (cni rzem byli wyłącznie dzieci, które uraczyły nas szeregiem sprawnych tanecznych produkcyj bardzo ładnie i artystycznie podanych. Podziwialiśmy więc maleńkich Świerczków interpretujących scenicznie „Wiesława" i Słowiczka" Bełzy, oklaskiwaliśmy gorąco nie o wiele starsze uczennice p. Koszutskiego za ich efektowne tańce. Aranżer popołudniówek sobotnich należy się gorąca podzięka za ich trudy, które nagradza zapełniona dziećmi widownia i ich entuzyazm serdeczny.

Z MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO. Ignacy Dygas wystąpi jeszcze tylko dwukrotnie w świetnej swej partyi w „Opowieściach Hoffmana", mianowicie we wtorek 16 i we czwartek 18 bm. Aby jak najszerszym warstwom naszej publiczności uprzystępnić wspaniałą kreacyę znakomitego gościa warszawskiego i umożliwić wszystkim usłyszenie niezrównanej tej partyi wielkiego śpiewaka, dyrekcya miej. teatru Powszechnego daje zarówno wtorkowe, jak czwartkowe przedstawienie po zwykłych cenach operowych.

CHOROBY OGÓLNE, A ZAPARCIE. Wiadomo powszechnie, że w przebiegu chorób ogólnych jak najenergiczniej należy walczyć przeciwko wszelkiemu zaparciu stolca przy pomocy odpowiednich środków czyszczących. **Cascarine Leprince** jest najodpowiedniejszym lekiem rozwalniającym w omawianym wypadku. Środek ten posiada postać bardzo wygodną do stosowania i może być podawany codziennie bez najmniejszej obawy. Wzmaga przemianę materyi i procesy utleniania **związków organicznych,** które stanowią konieczny warunek dla zupełnego **zdrowia.** Kaskaryna (Cascarine Leprince) bywa **przepisywana** przez cały świat lekarski we wszystkich cierpieniach ogólnych (moczówka cukrowa, otyłość itp.) zarówno jak i w chorobach specyalnych. 7871

Madame Cyklon
(Szalona dziewczyna)

Ostatnią nowość włoskiej wytwórni „Meduza" przepyszną farsę w 4-ch aktach, — oraz

SPRZECZNE POTĘGI

dramat rodzajowy w 2 aktach — wystawia

Kinoteatr „SZTUKA"

Hotel Saski, ul. św. Jana 6. 665

OLAF FÖNS

król ekranu ukaże się w najbliższym programie.

w Kinie „OPIEKA", Zielona 17.

We wtorek dnia 16 b. m. wyjdzie

„WOLNE SŁOWO"

„Salon Sztuki"

ul. Szpitalna Nr. 40.

(naprzeciw teatru miejskiego).

Sprzedaż i kupno obrazów pierwszorzędnych mistrzów, polskich i zagranicznych, po cenach umiarkowanych. Chcąc uprzystępnić najszerszym warstwom nabywanie prawdziwych dzieł sztuk, zaprowadza dyrekcya również

sprzedaż na spłaty.

Telefon 2486. 450

W nakładzie Księgarni **J. CZERNECKIEGO W KRAKOWIE** ukazała się niezwykle interesująca rzecz pod tytułem:

Odbudowa a uruchomienie gospodarstwa społecznego w Polsce

oraz

Centralny Instytut Kredytowy Państwa Polskiego

napisana przez wybitnego ekonomistę **Dra ROGERA BATTAGLIĘ.** — Do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Wydawca. W zastępstwie Redaktor Wyd. „Bałtyk" J. Kowalski. — Redaktor odpow. ... (Tel. 2128). — Druk. Ludowa w Krakowie.